



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Słowo wstępne

Author: Kamila Gęsikowska, Kamil Kozakowski

Citation style: Gęsikowska Kamila, Kozakowski Kamil. (2018). Słowo wstępne. W: K. Gęsikowska, K. Kozakowski (red.), „Etno-grafie, kulturo-grafie”. (S. 7-13). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Słowo wstępne

Oddajemy w Państwa ręce publikację będącą efektem międzynarodowego projektu „Etno-grafie, kulturo-grafie”. Jest to projekt o charakterze interdyscyplinarnym, łączący namysł antropologiczny, etnograficzny, kulturoznawczy, historyczny i literaturoznawczy młodych badaczy reprezentujących różne ośrodki naukowe. W 2016 i 2017 roku zostały zorganizowane w Muzeum Historii Katowic dwie międzynarodowe konferencje naukowe, w których uczestniczyli prelegenci z takich krajów jak: Kirgistan, Włochy, Azerbejdżan, Gruzja, Ukraina, Chorwacja, Rosja, Chiny i Polska. Ich organizatorami byli: Zakład Teorii i Historii Kultury Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Muzeum Historii Katowic, Katedra Międzynarodowych Studiów Polskich Uniwersytetu Śląskiego, Szkoła Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego, Polskie Towarzystwo Kulturoznawcze – oddział Katowice oraz Stacja Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności w Katowicach. Niniejsza monografia nie jest jednak publikacją pokonferencyjną, zawiera bowiem artykuły, które zostały znacznie poszerzone i zmienione w stosunku do tekstów wystąpień wygłoszonych podczas konferencji. W skład monografii wchodzi również prace nadesłane przez osoby, które zainteresowały się naszym projektem i zechciały wziąć udział we współtworzeniu publikacji.

Niezależnie od umiejscowienia geograficznego, wszystkie – nawet najbardziej odległe od siebie – kultury łączy doświadczenie prób opowiadania o otaczającym je świecie i wytwarzanie wiedzy o nim. Opowieść warta zachowania musi zaś zostać zapamiętana i utrwalona. Jeśli w kulturze typu oralnego taką funkcję pełni przekaz ustny, to – jak zauważył Jacques Le Goff – w kulturze typu cyrograficznego rozwinięty został mechanizm przechowywania wiedzy, pozwalający na jej narastanie i gromadzenie bez potrzeby bezpośredniego zapamiętywania jej w całości¹. Jest to możliwe dzięki pismu.

Rosyjscy semiotycy, Jurij Łotman i Boris Uspienski, zwrócili natomiast uwagę na inny istotny aspekt każdej kultury – jej funkcję jako niedziedzicznej pamięci społecznej, którą cechuje zarówno specyficzny mechanizm kodowania i przekodowywania, jak i zapominania pewnych elementów kultur². Każda kultura posiada zatem mechanizm, który umożliwia przechowywanie informacji, albowiem proces zapominania niekoniecznie oznacza likwidację pewnych jej aspektów, a jedynie przemieszczenie ich na jej peryferia. Wiedza jest stale gromadzona i wciąż na nowo opowiadana, a znaczenia i sensy podlegają ciągłej negocjacji w procesie długiego trwania. Jednak głębokie zakorzenienie we własnej kulturze nieraz sprawia, że pewne jej elementy uznawane są za stałe i niezmiennne. Uczestnicy danej kultury często za normę uznają rozwiązania i standardy, które ona oferuje, a odmienne wzory kulturowe postrzegają jako zabawne, dziwne, nie do końca zrozumiałe czy wręcz obce. To właśnie m.in. z tego powodu wyobrażenia na temat „innych” budziły czasem zdziwienie, niezrozumienie, a nawet lęk lub strach. Jednocześnie, spotkanie z tym, co „inne” rozbudzało ciekawość i wyobraźnię, skłaniało do zastanowienia, stanowiło podstawę

¹ Zob. szerzej J. LE GOFF: *Historia i pamięć*. Przeł. A. GRONOWSKA, J. STRYJCZYK. Warszawa 2007.

² Zob. J. ŁOTMAN, B. USPIENSKI: *O semiotycznym mechanizmie kultury*. Przeł. J. FARYNO. W: *Semiotyka kultury*. Oprac. E. JANUS, M.R. MAYENOWA. Warszawa 1977, s. 176–201.

wymiany kulturowej, a wreszcie – okazję do namysłu nad własną kulturą³. Doświadczenie „inności” stało się również jedną z wielu podstaw, dzięki którym narodziła się etnografia. Jak zauważyła Anna Gomóła:

warunkiem koniecznym (choć niewystarczającym) rozpoczęcia badań nad kulturami innych na pewno było dostrzeżenie ich odmienności, które pozwalało badającym potwierdzić ich własną tożsamość. Etnografia narodziła się dzięki zainteresowaniu tym, co nieznanne; potem przyszedł czas na próby zrozumienia specyficznych odmienności lub wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy⁴.

Etnografia może być rozumiana jako dyscyplina zajmująca się opisem i analizą kultur ludzkich⁵. Opis i analiza kultur oraz podjęcie próby ich zrozumienia były zawsze istotnym elementem etnografii. Nawiązując jednak do żartobliwej myśli Kaja Birketa-Smitha, można powiedzieć, że:

Pierwszy człowiek z epoki kamienia, który wraz z członkami swego plemienia siedział przy ognisku i rozmieszał ich opowiadaniem o komicznych, trudnych do uwierzenia zwyczajach sąsiednich hord, był, w pewnym sensie, ojcem etnografii – to znaczy nauki opisywania ludzkości⁶.

³ Na temat problemu typologii swój-obcy pisze Anna Gomóła w artykule *Swój, inny, obcy. Analiza pamiętnika Jana Michała Witorta*, in ed., maszynopis, s. 6 (udostępniony przez autorkę). Skrócona wersja tego artykułu ukazała się jako: A. GOMÓŁA: *Kindred, Alien, Other. Analysis of Jan Michał Witort's Memoir*. „Logos” (2017). R. 92, s. 112–119.

⁴ *Swój, inny, obcy. Analiza pamiętnika Jana Michała Witorta*, in ed., maszynopis, s. 6 (udostępniony przez autorkę). Skrócona wersja tego artykułu ukazała się jako: A. GOMÓŁA: *Kindred, Alien, Other. Analysis of Jan Michał Witort's Memoir*. „Logos” (2017). R. 92, s. 112–119.

⁵ Zob. J. BURSZTA: *Etnografia*. W: *Słownik etnologiczny: terminy ogólne*. Red. Z. STASZCZAK. Warszawa–Poznań 1987, s. 89–91.

⁶ K. BIRKET-SMITH: *Ścieżki kultury*. Przeł. K. EVERT-VAEDTKE, T. EVERT. Warszawa 1974, s. 12.

Tytuł naszej książki na pewno odnosi się do etnografii jako dyscypliny naukowej o ugruntowanej tradycji. Niemniej jednak pojawiająca się w nim liczba mnoga została zastosowana celowo. Tytułowe „etno-grafie” nie odnoszą się do różnych alternatywnych modeli dyscypliny (etnografii). Zarówno „etno-grafie”, jak i „kulturo-grafie” oznaczają dla nas sposoby pisania o kulturze. Ponieważ interesuje nas nie tyle to, co globalne i uniwersalizujące, a to, co lokalne, regionalne, miejscowe – chcemy zwrócić uwagę na liczbę mnogą, zarówno kultur i ethnosów, jak i typów narracji, sposobów mówienia o nich. O ile słowo „etnografia” ma swoją historię i potoczne oraz terminologiczne znaczenie, o tyle słowo „kulturo-grafia” stworzyliśmy jako neologizm, po to, by lepiej przedstawić specyfikę opowiadania czy pisania o zjawiskach, które trudno łączyć z ethnosami w tradycyjnym znaczeniu, ale które można uznać za zjawiska kulturowe. Określenie to uważamy za ważne, także z tego powodu, że pozwala nam ono używać terminu *teksty kultury*⁷.

Teksty kultury, które autorzy artykułów niniejszej monografii postanowili poddać refleksji, należą do różnych porządków. Zauważają oni pewne procesy i zjawiska zakorzenione w określonych kontekstach kulturowych, często odległych od siebie nie tylko w sensie geograficznym, ale także historycznym, zawsze jednak

⁷ Koncepcję tekstu kultury przyjmujemy za Anną Gomółą i Małgorzatą Rygielską, które reinterpretując i poddając refleksji teorię tekstu kultury rosyjskich semiotyków, Jurija Łotmana i Aleksandra Piatigorskiego, zauważyły, że: „za tekst kultury można uznać nie tylko przekazy o charakterze językowym (ustne lub pisane), ale wszystko to, czemu z punktu widzenia nadawcy lub/i z punktu widzenia odbiorcy można przypisać status komunikatu”. Jeśli w teorii Łotmana i Piatigorskiego tekstami można nazwać jedynie komunikaty o wzmocnionej semiozje, posiadające charakter nadsemiotyczny, to nie-teksty można uznać za grupę komunikatów o charakterze neutralnym. Badaczki wyróżniły jeszcze jedną grupę – komunikaty generowane w oparciu o kulturowo wytworzone kody, mające charakter podsemiotyczny, niemające charakteru intencjonalnego (tj. proksemikę). Granice tekstu kultury mogą być dookreślane przez nadawcę, ale często to odbiorca je dookreśla. Dlatego też ważne jest, co odbiorca uzna za tekst. Zob. A. GOMÓŁA, M. RYGIELSKA: *Tekst kultury jako narzędzie badawcze*. W: *Źródło historyczne jako tekst kultury*. Red. B. PŁONKA-SYROKA, M. DĄSAL. Warszawa 2014, s. 242 i n.

ważnym dla współczesnego odbiorcy. Ze względu na interdyscyplinarny charakter naszej publikacji tematyka zamieszczonych w niej artykułów jest różna, łączy je jednak chęć opowiedzenia o konkretnych aspektach kultury, które w opinii autorów są ważne, a ich opis może przyczynić się również do lepszego zrozumienia kultur, których dotyczą. Klucz geograficzny, który przyjęliśmy w układzie artykułów, zastosowany został jako zabieg celowy. Pragniemy zabrać naszych czytelników w „podróż”, prowadzącą od najdalszych kultur (jak kultura Indii), na Górny Śląsk, będący dla wielu z nas miejscem najbliższym. Odległość geograficzna nie musi oznaczać odległości kulturowej i nawet w najdalszych i pozornie „obcych” kulturach może nam się wydawać, że dostrzegamy (niekoniecznie trafnie) rozumiały dla naszych kompetencji kulturowych mechanizmy oraz wzory zachowania. Jako kulturoznawcy podejmujemy jednak nie tyle próbę wyjaśniania tych kultur, co – przede wszystkim – próbę zrozumienia ich odmienności. W opisie kultur obcych oddajemy także głos ich przedstawicielom, licząc na to, że narracja „od wewnątrz” pozwoli stworzyć obraz zjawiska bliższy ich kulturowemu wyobrażeniu. Artykuły opowiadają o problemach znanych, nieznanach, a także na poły zapomnianych, wciąż jednak niezmiennie istotnych dla współczesnego człowieka.

Artykuł Dagmary Wasilewskiej, *Problem emocji w piśmiennictwie sanskryckim*, rozpoczynający niniejszy tom monograficzny, przybliży odbiorcy problem statusu emocji/uczuć w indyjskim kontekście kulturowym na podstawie sposobów ich wyrażania i opisu w sanskrycie (języku literackim starożytnych, średniowiecznych i w pewnym zakresie także dzisiejszych Indii). Na podstawie źródeł pochodzących z najważniejszych dzieł literatury sanskrytu Wasilewska przedstawia rolę emocji/uczuć (ich powściągnięcia) jako figury stosowanej w określonym celu przez autorów dla osiągnięcia odpowiedniego efektu w odbiorcach tekstu.

Artykuł Kamila Kozakowskiego, *Przekuć słowo w czyn. Zachowanie jako wyznacznik gruzińskiej tożsamości narodowej w XIX wieku*, jest jednym z dwóch artykułów poświęconych tematyce gruzińskiej.

Została w nim przedstawiona istotna rola polskich spiskowców oraz rosyjskich dekabrystów w kształtowaniu pewnych wzorów kultury gruzińskiej związanej z działalnością konspiracyjną, a przede wszystkim ochroną tożsamości narodowej (ważna dla autora jest kwestia gruzińskiej uczyty – supry).

Artykuł Nany Shengalii, *Językowe rytuały grzecznościowe w Polsce i w Gruzji na przykładzie aktów życzeń oraz toastów*, jest drugą z kolei zamieszczoną w tomie opowieścią o kulturze gruzińskiej. Napisany z perspektywy emicznej opowieści jest jednocześnie próbą etycznej analizy znanych autorce wzorów związanych z suprą. Ważnym elementem pozwalającym uformować Shengalii wnioski, stało się odniesienie zachowań związanych z suprą do zachowań praktykowanych podczas wybranych polskich uroczystości.

Artykuł Kamili Gęsikowskiej, *Ludyczne aspekty europejskiego spirytyzmu w latach 1853–1854*, stanowi próbę analizy recepcji oraz zakorzeniania się w Europie „wirujących stolików”, ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu polskiego. Wykorzystane materiały pochodzące z lat 1853–1854 przybliżają problem procesu adaptacji do polskiego kontekstu kulturowego „wirujących stołów” oraz przedstawiają funkcję zabawy w tym procesie.

Artykuł Rosalby Satalino, *Bari jako obraz włoskiej prowincji w wybranych tekstach literackich – z dala od narracji o miejscach centrycznych* zabiera nas w podróż po Bari szlakiem polskich autorów, Jarosława Iwaszkiewicza i Dariusza Czai. Autorka wskazuje na proces konstruowania wyobrażeń na temat włoskiej prowincji zawartych w dokumentach osobistych, budowanych w oparciu o doświadczenie przemierzanych terenów. Budowany obraz, zderzający się w pewien sposób z wyobrażeniem o Włoszech jako takich jest uzupełniony poprzez podjętą próbę refleksji nad sposobem opowiadania o miejscach mniej znanych, niż popularne i utarte szlaki podróże.

Artykuł Tetiany Kovalenko, *Strategie buntu: czeska „nieoficjalna” literatura lat pięćdziesiątych a ukraiński soc-art i konceptualizm*, jest kolejnym w tomie, podejmującym refleksję nad kwestiami zwią-

zanymi z literaturą. Poprzez porównanie wybranych dzieł czeskiej literatury „nieoficjalnej” oraz ukraińskiego soc-artu i konceptualizmu autorka zaprezentowała środki wykorzystywane jako opozycyjne wobec kultury „oficjalnej”.

Artykuł Anny Król, *Nie taki diabeł straszny jak go malują. Krótki szkic na temat „diabła” w „Przedziwnych śląskich powiarkach” Gustawa Morcinka*, jest refleksją na temat kreacji postaci diabelskich w twórczości Gustawa Morcinka. Autorka próbuje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób wyobrażenia polskiej kultury ludowej znajdują swoje odzwierciedlenie w opowiadaniach pisarza.

Artykuł Małgorzaty Laburdy-Lis, *Strój ludowy kobiet z Radzionkowa i jego aktualne formy – rekonesans*, zamykając całość tomu, stanowi próbę opisu przemian, jakie zaszły w damskim paradnym ubiorze ludowym, który można okazjonalnie zobaczyć w Radzionkowie. Dokonując opisu stroju, autorka wskazuje na zmianę w jego funkcji – ze stroju w kostium ludowy.

Różnorodność prezentowanych w tomie artykułów spajana jest poprzez podejmowane przez autorów próby opowiedzenia o istotnych dla procesu długiego trwania elementach kultur, podlegających jednocześnie zmianie, a czasem pozostających już tylko uznaną (lub częściowo zapomnianą) częścią przeszłości, mającą jednak wpływ na teraźniejszość. Zazębiające się ze sobą tropy pozwalają uwypuklić podobieństwa i różnice, a także ich wzajemne oddziaływanie. Zapraszamy zatem Państwa do odbycia wspólnej „podróży” poprzez opowieści o różnych kulturach.

Kamila Gęsikowska, Kamil Kozakowski